DZIENNIK BAŁTYCKI

Niezależny organ Wybrzeża

ROK III. Nr 52 — Sobota, 22.2 1947 r. — CENA 3,— ZŁ.

Sejm uchwalił „Małą Konstytucję"

WARSZAWA. (PAP). — Na wczorajszym posiedzeniu Izba przechodzi na wstępie do drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy o ustroju i zakresie działania najwyższych organów RP.

Mówca komisji specjalnej, poseł Jarosz (PPS) wnosi w imieniu komisji o przyjęcie projektu.

Z kolei przemawiał poseł Domiński ze Stronnictwa Pracy, który oświadcza, że klub jego ustosunkuje się pozytywnie do zgłoszonego projektu i będzie głosował za ustawą w brzmieniu przedstawionym przez komisję.

Poseł Motyka (PPS — związki zawodowe) podkreślił, że projekt ustawy jest pierwszym etapem na drodze do stabilizacji stosunków w kraju i że klasa pracująca popiera jasny i zdecydowany jej charakter.

Po przemówieniu posła Nadobnika (PPS). który referował projekt „Małej Konstytucji" zgłoszony przez PSL — poseł Hochfeld (PPS) odpowiedział na zarzuty podniesione przez przedstawicieli PSL.

Mówca wykazywał nieżyciowość i tendencyjność stanowiska PSL wobec Rad Narodowych, które stały się w Polsce specyficznym dla naszych warunków politycznych organem samorządów terytorialnych i że egzamin ten zdały w całej pełni.

Po krótkiej przerwie Izba przystąpiła do głosowania nad projektem „Małej Konstytucji". Poddano pod głosowanie projekt opracowany przez PSL. Głosowali za nim tylko posłowie klubu PSL.

Upadły również wszystkie poprawki tego klubu do projektu wniesionego przez komisję. Poprawki wniesiono przez Jarosza zostały przyjęte olbrzymią większością głosów.

Po przyjęciu wniosku w trzecim czytaniu ustawy — „Mała Konstytucja" została ostatecznie uchwalona 330 głosami przeciw 17.

Po tym przystąpiono do drugiego punktu porządku obrad, a mianowicie do dyskusji nad projektem amnestii. Główne zasady amnestii zreferował min. sprawiedliwości Świątkowski. Projekt amnestii odesłano do komisji.

Dnia 14 bm. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku uroczystość wręczenia nagród za rok 1946 J. Strzałeckiemu (nagroda plastyczna) i I. Gallowi (nagroda teatralna). W pierwszym rzędzie od lewej ku prawej: naczelnik Woj. Wydziału Kultury i Sztuki Urbański, prezes Wojew. Rady Sztuki i Kultury Artystycznej Firkowicz, ob. Strzałecka, I. Gall, przewodniczący W. R. N. Duda-Dziewierz, wicewojewoda Gadomski, Feliks Smosarski. (Fot. E. Zdanowski)

Amnestia

Na sesji Sejmu Ustawodawczego Minister Sprawiedliwości, Świątkowski, referował projekt rządowy ustawy o amnestii (Dosłowny tekst projektu Ustawy o Amnestii podajemy na innym miejscu). Minister w swym przemówieniu położył nacisk na następujące momenty:

a) Amnestia umożliwia tym wszystkim, którzy trwają jeszcze w konspiracji, zerwanie z podziemiem i bandami i powrót do legalnego życia, przewidując dla nich przebaczenie nawet w stosunku do takich przestępstw, za które grozi kara śmierci Jedynym warunkiem jest dobrowolne opuszczenie podziemia zerwanie z dotychczasową działalnością i zawiadomienie o tym władz bezpieczeństwa w terminie dwumiesięcznym od dnia wejścia w życie ustawy amnestyjnej Taki sam termin dwumiesięczny przewidziany jest dla dezerterów o ile zgłoszą się do właściwej władzy.

b) Projekt ustawy amnestyjnej daje możliwość powrotu do pracy w kraju osobom winnym przestępstw dokonanych poza granicami kraju. Ustawa wybacza im popełnione przestępstwa, jeżeli w ciągu 2-ch miesięcy zgłoszą się do właściwej placówki polskiej za granicą i powrócą do kraju w terminie, przez polską placówkę zagraniczną wskazanym, a także, gdy po powrocie do kraju złożą w ciągu miesiąca dowód zgłoszenia się do tej placówki.

c) Amnestia przewiduje przebaczenie innych przestępstw, przewidzianych w małym kodeksie karnym i kodeksie karnym wojska polskiego, przy czym obejmuje ona przestępstwa polityczne w o wiele szerszym zakresie, niż przestępstwa pospolite.

Są jednak przestępstwa, które, ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające najżywotniejszym interesom narodu lub społeczeństwa, nie mogą być objęte nawet tak szeroko zakrojoną amnestią, jak ją określa projekt ustawy. Byłoby zupełnie niezgodne z naszym elementarnym poczuciem obowiązku wobec państwa, powiedział Minister, gdybyśmy godzili się na przebaczenie winy lub darowanie kary szpiegom, działającym na szkodę własnego państwa w interesie obcego państwa, dla członków UPA, „Wilkołaków" lub innych tego rodzaju organizacji, usiłujących oderwać część terytorium naszego państwa, albo współdziałających ze śmiertelnymi wrogami Polski. Nie ma też przebaczenia dla zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością. Projekt ustawy amnestyjnej wyłącza również tych którzy służyli w wojsku nieprzyjacielskim lub w czasie wojny stali się odszczepieńcami własnego narodu, przyjmując narodowość obcą.

Nie będą również wybaczone przestępstwa tym, którzy ponoszą odpowiedzialność za klęskę wrześniową i za faszyzację życia państwowego. Ludzie ci pchnęli Polskę w przepaść i doprowadzili do jej zguby, nie mogą zatem korzystać z dobrodziejstw nawet najbardziej powszechnej amnestii.

Jeżeli chodzi o przestępstwa w zakresie szkodnictwa gospodarczego, sprawcy tych przestępstw korzystają z amnestii, jeżeli czyny ich zostały popełnione do dnia 9 maja 1946 r.

Takie są główne zasady zgłoszonego przez rząd projektu ustawy amnestyjnej. Charakteryzując w ogólnych zarysach zasady projektowanej amnestii, Minister podkreślił następujące jej cechy:

1) Powszechność i szeroki zasięg stosowanej amnestii, 2) Ujęcie zagadnienia amnestii z punktu widzenia umożliwienia przestępcom powrotu do twórczej pracy dla państwa, 3) Jasne i proste sformułowanie przepisów w ten sposób, by stały się one zrozumiałe dla wszystkich.

Nigdy za rządów przedwrześniowych nie było tak szeroko zakrojonej amnestii, w szczególności w stosunku do wrogów politycznych, jak to proponuje Rząd w projekcie ustawy amnestyjnej.

W rocznicę Armii Radzieckiej

Rozkaz Ministerstwa Obrony Narodowej

WARSZAWA (obsł. wł.). Dnia 23 lutego 1944 r. sojusznicza Armia Radziecka obchodzi święto 29 rocznicy swego istnienia.

W dniu tym myśli i uczucia milionów prostych ludzi na całym świecie zwracają się ku Armii Radzieckiej jako tej sile, która zadecydowała o zwycięstwie nad faszyzmem. W dniu tym zwracają się ku Armii Radzieckiej myśli i uczucia Narodu Polskiego, które mu ofensywa wojsk radzieckich przyniosła przed dwoma laty wyzwolenie.

Wojsko Polskie, które w pierwszym najtrudniejszym okresie swego istnienia odczuło tak wielką pomoc, ze strony Armii Radzieckiej, które ramię w ramię z nią przeszło w zwycięskich bojach aż do Berlina, szczególnie mocno związane jest ze swym radzieckim sojusznikiem.

Więzy braterstwa broni, zadzierzgnięte w dniach wielkiej wojny o wolność z niemieckim najeźdźcą, scementowane zostały wspólnie przelaną krwią i ofiarą życia tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych na naszej ziemi, za naszą wolność.

W dniu 23 lutego Wojsko Polskie przekazuje sojuszniczej Armii Radzieckiej swoje gorące braterskie pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla dobra pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

W związku z dorocznym świętem sojuszniczej Armii Radzieckiej rozkazuję:

1) We wszystkich jednostkach Wojska Polskiego przeprowadzić pogadanki na temat „Armia Radziecka nasz sojusznik".

2) w dniu 23 lutego złożyć wieńce na grobach żołnierzy radzieckich, pochowanych w rejonie garnizonu i otoczyć je stałą opieką.

Podpisano: minister Obrony Narodowej Michał Żymierski, Marszałek Polski.

Pierwszy wiceminister Obrony Narodowej: inż. Marian Spychalski, generał dyw.

Zmiana na stanowisku dowódcy Marynarki Wojennej

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy szef sztabu głównego Marynarki Wojennej i p. o. dowódcy Marynarki kontradmirała Adam Mohuczy powołany został do Warszawy na inne stanowisko służbowe. Na jego miejsce przychodzi do Gdyni kontradmirał Włodzimierz Steyer.

Dwie pożyczki dla Finlandii

HELSINKI. (Obsł. wł.) — Rząd Stanów Zjednoczonych przyznał Holandii 2 pożyczki. Pierwsza w wysokości 80 mil. dolarów przeznaczona jest na zakup chemikalii i maszyn i ma ostateczny termin płatności w roku 1958. Druga w wysokości 10 mil. dolarów zużyta będzie na zakup żywności. Obie pożyczki będą oprocentowane w stosunku 3,5 proc.

Rządy brytyjskie w Indiach skończą się w 1948 r.

Odwołanie lorda Wavella

LONDYN. (Obsł. wł.) — Deklaracja premiera Attlee, który oświadczył w czwartek w Izbie Gmin, że rządy brytyjskie w Indiach skończą się w czerwcu 1948 roku, będzie wkrótce przedmiotem debaty w obu Izbach parlamentu.

Opozycja rządowa w Izbie Lordów postawiła wniosek, że decyzja rządu jest sprzeczna z poprzednimi decyzjami rządu, nie przewiduje zarządzeń, osłaniających interesy mniejszości narodowych w Indiach i naraża na niebezpieczeństwo pokój i pomyślność Indii.

Oświadczenie premiera Attlee wywołało niesłychane wzburzenie. Premier zapowiedział podjęcie koniecznych kroków, celem przekazania całej władzy w ręce miejscowej ludności. Władza w Indiach będzie przekazana bądź rządowi centralnemu Indii, o ile taki powstanie, bądź też rządom prowincjonalnym lub władzom lokalnym, nawet, jeżeli Indie do tego czasu nie opracują konstytucji, na którą zgodziłyby się wszystkie ugrupowania w kraju.

Premier oznajmił, że **wicekról Indii lord Wavell został odwołany**, a na jego miejsce wyznaczony został **lord Mountbatten**, były naczelny dowódca wojsk sojuszniczych w Azji. Jemu przypadnie w udziale przekazanie władzy w Indiach w ręce narodu hinduskiego.

Wiadomość ta wywołała **natychmiastową reakcję ze strony Winstona Churchilla**, który zapytał, czy premier nie uważa za stosowne podać powód, dla którego lord Wavell został odwołany. Premier odpowiedział odmownie.

Nie należy się spodziewać, aby Partia Kongresu lub Liga Muzułmańska wyraziły natychmiast autorytatywną opinię na temat deklaracji rządu brytyjskiego. Przywódca Ligi Muzułmańskiej Jinnah oświadczył jednak, że to co powiedział w czwartek premier Attlee, wydaje się oświadczeniem bardzo doniosłym i dlatego wymaga bardzo szczegółowego rozważenia ze strony Ligi Muzułmańskiej przed wypowiedzeniem oficjalnej opinii.

Polacy wspólnie z jeńcami niemieckimi

LONDYN. (Obsł. wł.) — W przyszłym tygodniu rozpocznie się selekcja Polaków, którzy mają otrzymać pracę w kopalniach brytyjskich. Przewidziane jest również zatrudnienie pewnej ilości jeńców niemieckich.

Żywy nieboszczyk

W lutym 1945 r. Niemcy wywieźli Władysława Mazura z Gdyni na roboty do Nadrenii. Pracował niedługo. Już po miesiącu zapadł na zdrowiu, wobec czego umieszczono go w szpitalu Koln-Hohenlinde. Ale i w szpitalu „bawił" krótko. Ponieważ wikt niemiecki bardzo mu nie odpowiadał, skorzystał z pierwszej nadarzającej się sposobności do ucieczki i po wielu perypetiach powrócił na łono rodziny do Gdyni.

Dziś p. Władysław znowu mieszka przy ul. Śląskiej, pełni odpowiedzialne funkcje pomocnika magazyniera w Państwowym Przedsiębiorstwie Transportowym i cieszy się życiem, które — jak słusznie mniema — skutecznie wyratował z paszczy wojennego molocha.

Niestety, jak się okazało przed paru dniami, Biuro Informacyjne Zarządu Głównego PCK ma na kwestię życia p. Mazura poglad zgoła odmienny. Świadczy o tym dobitnie list tej czcigodnej instytucji, który doręczono p. Władysławowi przedwczoraj, a którego treść wprawiła adresata w stan ciężkiego oszołomienia i łekkiego bicia serca. Tekst fatalnego listu głosił dosłownie, co następuje: „Z żalem zawiadamiamy, iż według posiadanej informacji Mazur Władysław przebywał w szpitalu rezerwowym Koln - Hohenlinde, gdzie ZMARŁ dnia 11 marca 1945 r. Łączymy wyrazy szczerego współczucia. Kierownik Biura Informacyjnego PCK. (—) M. Bortnowska".

P. Mazur po przeczytaniu tego makabrycznego zawiadomienia o własnej śmierci początkowo trochę przybladł, ale już w chwilę potem przy pomocy trzech tęgich uszczypnięć, stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że wbrew sądom choćby najbardziej szanowanych instytucji społecznych — fakt jego życia nie da się zaprzeczyć. Dlatego też dość szybko przeszedł do porządku dziennego nad całą sprawą i swój sąd o niej zamknął w kilku soczystych uwagach na temat solidności i odpowiedzialności niektórych informatorów. Ale fatalny list przyniósł do redakcji, gwoli ostrzeżenia innych „żywych nieboszczyków", a przede wszystkim ich rodzin. Bo, jeżeli w danym wypadku list PCK nikomu większej szkody nie wyrządził, to istnieje cały szereg wypadków, w których podobnie lekkomyślna informacja mogłaby wywołać skutki żałosne i doprowadzić do nieobliczalnych komplikacji rodzinnych.

Dlatego też publikując nieszczęsny list, prosimy Biuro Informacyjne PCK o zwiększenie na przyszłość solidności informacyjnej. W związku zaś z fatalną „gaffą" przesyłamy w imieniu „żywego nieboszczyka" Władysława Mazura... wzajemne wyrazy szczerego współczucia.

bem.

Przed ratyfikacją układu polsko-angielskiego

LONDYN. (PAP) — Dyplomatyczny korespondent „Yorkshire Post" pisze, że Wielka Brytania będzie ratyfikować wkrótce angielsko-polski układ handlowy, zawarty w lipcu ub. roku. Intencja ratyfikowania tego układu — stwierdza korespondent — leży w ramach polityki ministra Bevina, który pragnie stworzyć nowe możliwości w angielsko-polskich stosunkach.

Znaczne postępy w pracach konferencji londyńskiej

LONDYN. (Obsł. wł.) — Konferencja londyńska poczyniła znaczne postępy. Zastępcy ministrów osiągnęli porozumienie w sprawie udziału mniejszych państw w obradach i pracach konferencji moskiewskiej. Postanowiono utworzyć 4 komisje o charakterze informacyjnym i doradczym, które będą utrzymywać kontakt między 4 mocarstwami a mniejszymi państwami. Będą to komisje: dla spraw ustrojowych Niemiec, terytorialna, ekonomiczna i reparacyjna, dla spraw rozbrojenia i demilitaryzacji.

Ponadto zastępcy ministrów przyjęli 7 klauzul politycznych traktatu z Austrią, 8 pozostałych dotyczących gwarancji niepodległości Austrii i jej przyszłych granic oraz spraw organizacji faszystowskich i przestępców wojennych, postanowiono przekazać do rozstrzygnięcia radzie ministrów spraw zagranicznych.

Votum zaufania dla rządu Ramadier'a

PARYŻ. (Obsł. wł.) — Rząd koalicyjny premiera Ramadier otrzymał w czwartek votum zaufania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym większością 506 głosów przeciw 59.

Na konferencji prasowej premier Ramadier oświadczył, że **wkrótce nastąpi druga faza walki o redukcję cen.** W przyszłym tygodniu wprowadzone będzie ograniczenie kredytów, celem uniemożliwienia spekulacji. Wydane zostanie również zarządzenie, zmuszające do ujawnienia nadmiernych zapasów. Rażąco niskie uposażenia będą zbadane, ale ogólna podwyżka uposażeń zniszczyłaby walkę rządu o zapobieżenie inflacji.

Ustawa o amnestii
według projektu rządowego

ART. 1.

Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw popełnionych w kraju, lub za granicą przed dniem 5 lutego 1947 r. amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie:

ART 2.

§ 1) puszcza się w niepamięć i przebacza:

1) przestępstwa:

a) udziału w przestępczym związku lub porozumieniu,

b) popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia przez ich członków, uczestników, oraz osoby udzielające im pomocy.

Jeżeli sprawca przestępstw, określonych pod lit. a) i b) znajdujący się na wolności dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy Bezpieczeństwa Publicznego, albo uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) przestępstwa, przewidziane w art. 4, 10 i 23 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz. U. R. P. nr 30, poz. 192), jeżeli sprawca znajdujący się na wolności dobrowolnie złożył władzy Bezpieczeństwa Publicznego przedmioty, których posiadanie na mocy wymienionych przepisów jest zakazane oraz przedmioty i narzędzia, służące do popełnienia tych przestępstw, albo jeżeli uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy.

3) przestępstwa, przewidziane w art. 115, 117, 118 § 1 i § 2, art. 119 i 120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności dobrowolnie stawi się do rozporządzenia właściwej władzy lub uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

§ 2. Sprawcy przestępstw określonych w § 1, przebywający za granicą, winni dopełnić warunków, przewidzianych w przepisach tego paragrafu, przed przedstawicielstwem państwa polskiego za granicą: ambasadą, poselstwem, konsulatem, misją wojskową oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca od daty powrotu złożyć u władzy Bezpieczeństwa Publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

§ 3. Sprawcy przestępstw określonych w § 1, pkt. 1 i 2 oraz § 2, którzy dopełnili warunków, przewidzianych w tych przepisach tracą dobrodziejstwa, wynikające z niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu dwóch lat od dnia jej wejścia w życie popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju, co określone w przepisach § 1 pkt. 1 i 2.

ART. 3.

Puszcza się w niepamięć i przebacza:

1) Występki przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

2) Występki przewidziane w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego.

3) Inne występki, za które przewiduje ustawa niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywny, albo obie kary łącznie.

4) Wykroczenia.

5) Występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do 6-ciu mies. lub grzywnę nie wyższą, niż 50.000 zł. albo obie te kary łącznie.

6) Wykroczenia skarbowe.

ART. 4.

W przypadkach określonych w art. 2 i 3 wszczęte postępowanie podlega umorzeniu, kary w całości lub części niewykonane, nadto orzeczona utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz nieściągnięte koszty darowuje się. Prawomocne orzeczenie co do przepadku mienia, albo przedmiotów i narzędzi przestępstwa podlegają jednak wykonaniu: również należy orzec przepadek przedmiotów i narzędzi przestępstwa tudzież mienia, pochodzącego z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

ART. 5.

W sprawach o przestępstwach, przewidzianych w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa i Kodeksie Karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosują się przepisy art. 2 i art. 3 pkt. 1 i 2.

1) darowuje się.

a) kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat 5-ciu.

b) skierowania do oddziału karnego, orzeczone jako kary zasadnicze.

2) Łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat pięciu, lecz nie ponad lat dziesięć.

3) Łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat dziesięć.

4) Zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

ART. 6.

§ 1. W sprawach o przestępstwa nie wymienione w art. 3 pkt. 3 i art. 5.

1) darowuje się kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat dwóch.

2) Łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat dwóch, lecz nie ponad lat sześć.

3) Łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat sześć.

4) Zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

§ 2. Zasady, określone w § 1 stosuje się także wtedy, gdy karę grzywny i karę pozbawienia wolności orzeczono łącznie.

ART. 7.

§ 1. W sprawach o występki skarbowe i przestępstwa podatkowe nie wymienione w art. 3 pkt. 5.

2) Darowuje się niewykonane w całości lub w części kary grzywny orzeczone w rozmiarze nie powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 6 miesięcy.

3) Zmniejsza się o połowę kary grzywny orzeczone w rozmiarze powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze najwyżej 6 miesięcy.

§ 2. Zasady, określone w § 1 stosuje się także wtedy, gdy obie te kary w powyższych granicach naznaczono łącznie.

§ 3. Przepisy § 1 i 2 stosuje się odpowiednio do przestępstw, polegających na naruszeniu przepisów o daninach publicznych, nie objętych ordynacją podatkową.

ART. 8.

§ 1. Osobom, które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzenia przez poprzedni akt łaski.

Kara w ten sposób złagodzona nie może jednak być większą od kary, jaka by pozostała przy zastosowaniu przepisów art. art. 5, 6 i 7 bez uwzględnienia poprzedniego aktu łaski.

§ 2. Osobom, do których mają zastosowanie przepisy o powrocie do przestępstwa (art. 60 Kodeksu Karnego z 1932 r. i art. 53 § 1 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego). łagodzi się wymierzoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7.

§ 3. Przepisy art. 5 pkt. 4 i art. 6 pkt. 4 stosuje się odpowiednio.

ART. 9.

W szczególnych przypadkach, gdy karę pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat dziesięciu, prokurator przedłoży Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o częściowe lub całkowite ułaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa.

ART. 10.

§ 1 nie stosuje się amnestii do przestępstw:

1) Przewidzianych w art: art. 6, 7 i 22, par. 1 i 2 i w art. 39 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

2) przewidzianych w art. 100 Kodeksu Karnego z 1932 r. oraz w art. 85, 90, 91, 100, 104 i 185 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

3) pozostających w związku z przestępstwem, przewidzianym w art. 85 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

4) przewidzianych w art. 290 Kodeksu Karnego z 1932 r. i w art. 149 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.

5) przewidzianych w dekrecie z dnia 12 grudnia 1944 r. o zwalczaniu potajemnego gorzelnictwa (Dz. U. R. P. Nr 15, poz. 85), o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.

6) przewidzianych w art. art. 11, 12 i 14 dekretu z dnia 25 października 1946 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 49), zmienionego dekretu z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 63).

7) przewidzianych w dekrecie z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego (Dz. U. R. P. Nr 69 z roku 1946, poz. 377).

8) przewidzianych w dekrecie z dnia 28 czerwca 1946 roku o odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 roku (Dz. U. R. P. Nr 41 poz. 237).

9) przewidzianych w dekrecie z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 46).

§ 2. Nie podlegają amnestii osoby, które:

1) będąc w służbie Bezpieczeństwa Publicznego dopuściły się przestępstw przewidzianych w rozdziałach I i II dekretu z dn. 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa lub w art. 86—88 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

2) ulegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników, jeżeli dopuściły się po dniu 9 maja 1946 r. zbrodni na szkodę Skarbu Państwa, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstw, organizacji lub spółdzielni, (art. 46 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa), a wysokość szkody przewyższa 300.000 złotych.

3) nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin określony w tym przepisie.

4) są przestępcami zawodowymi lub z nawyknienia.

ART. 11.

§ 1. Sąd może, na wniosek lub za zgodą prokuratora, postępowania nie wszczynać, lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy przepisów art. 5 lub 6.

§ 2. Jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by orzec karę w rozmiarze nie powyżej lat 10 pozbawienia wolności, Najwyższy Sąd Wojskowy może w szczególnych przypadkach na wniosek prokuratora Sądu Najwyższego (Naczelnego Prokuratora Wojskowego), zarządzić zaniechanie postępowania lub umorzenie wszczętego postępowania, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa: okres jego popełnienia, charakter oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

§ 3. Przepis art. 4 w części dotyczącej przepadku, stosuje się odpowiednio.

ART. 12.

§ 1. Władze skarbowe, właściwe do orzekania mogą postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy art. 7.

§ 2. Zaniechanie wszczęcia lub umorzenia postępowania wymaga zezwolenia ministra Skarbu: uprawnienie to minister Skarbu może przelać na władze skarbowe II instancji.

§ 3. Przepis art. 4 w części, dotyczącej przepadku stosuje się odpowiednio

ART. 13.

W sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego lub na wniosek zaniechania lub umorzenia postępowania może nastąpić wtedy tylko, gdy oskarżyciel prywatny lub uprawniony do złożenia wniosku nie oświadczy w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, że żąda przeprowadzenia postępowania.

ART. 14.

§ 1. W razie zbiegu przestępstw, podlegających amnestii sąd stosuje amnestię kar, wymierzonych na zbiegające się przestępstwa, po czym orzeka karę łączną według zasad ogólnych.

§ 2. W razie zbiegu przestępstwa, podlegającego amnestii, z przestępstwem amnestii nie podlegającym kara orzeczona z uwzględnieniem złagodzenia na zasadach przewidzianych w art. 5, 6 lub 7, jednakże z tym, że pozostająca do odbycia kara pozbawienia wolności nie może być mniejsza od kary za przestępstwa nie podlegające amnestii.

ART. 15.

Umorzenie postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy będzie uchwalone, jeżeli ten, przeciwko któremu postępowanie toczyło się, oświadczy w terminie miesięcznym od zawiadomienia o umorzeniu, że zgadza się na przeprowadzenie postępowania.

ART. 16.

Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według przepisów dawnych.

ART. 17.

§ 1. Amnestie stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, albo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia, jeżeli nie zastosowano jej już przy wydaniu orzeczenia.

§ 2. W sprawach określonych w art. 3 pkt 5, amnestię stosuje również właściwa władza skarbowa.

§ 3. W przypadku określonym w art. 14, amnestię stosuje postanowieniem sąd I-ej instancji właściwy według zasad ogólnych, jeżeli nie zastosowano przy wydaniu wyroku.

ART. 18.

§ 1. Na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów niniejszej ustawy służy zażalenie do jednej bezpośredniej wyższej instancji.

§ 2. W postępowaniu przed władzami administracyjnymi przepis § 1 stosuje się odpowiednio, przy czym zażalenia rozstrzyga ostatecznie władza bezpośrednio przełożona nad władzą zarządzającą wykonanie orzeczenia.

ART. 19.

W razie umorzenia postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy koszta ponosi:

1) w sprawach, toczących się z urzędu — Skarb Państwa z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 587 lit. h. Kodeksu Postępowania Karnego.

2) w sprawach z oskarżenia prywatnego — każda ze stron i Skarb Państwa w granicach wydatków przez siebie wyłożonych. Zaliczki zwraca się w kwocie pozostałej po pokryciu kosztów postępowania.

ART. 20.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom: Sprawiedliwości, Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych — każdemu w jego zakresie działania.

ART. 21.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

PRASA O „MAŁEJ KONSTYTUCJI"

„Rzeczpospolita" informuje, że zarówno referent ustawy na plenum Sejmu jak i poszczególni mówcy w dyskusji podkreślali novum, jakim jest Rada Państwa:

„Na Radę Państwa — według projektu — przechodzą między innymi uprawnienia Prezydium KRN w stosunku do terenowych Rad Narodowych, co jest bardzo ważne ze względu na normalny tok działalności tych rad. Po wygaśnięciu bowiem pełnomocnictw Prezydium KRN, terenowe Rady Narodowe znalazły się nagle bez zwierzchniego nadzoru i kontroli, trzeba stale pamiętać jak ważne zadania mają do wypełnienia w naszym życiu państwowym i społecznym terenowe Rady Narodowe. Uprawnienia Rady Państwa na tym się nie kończą, i obejmują jeszcze szereg innych dziedzin, niezmiernie doniosłych".

„Dziennik Ludowy" uwypuklając fakt, że podstawą Małej Konstytucji jest Konstytucja z r. 1921 pisze:

„Projekt Małej Konstytucji opierając się na Konstytucji 1921 r. jeszcze raz podkreśla, że Nowa Polska nie zamierza odrzucać z przeszłości niczego, co nie jest sprzeczne z interesem demokracji. Zmiany w stosunku do Konstytucji Marcowej są nieliczne i uwarunkowane nowymi i odmiennymi wymaganiami jakie stawia ustawodawcy nowa struktura naszego państwa, zatwierdzona w referendum przez Naród. Z całym uznaniem należy podkreślić ostrożność z jaką projektodawcy wprowadzali wszelkie uzupełnienia opierając się jedynie na przykładzie instytucji, które już w innej formie zdały egzamin w Polsce Odrodzonej".

„Dziennik Zachodni" podkreśla pozycje gospodarcze w konstrukcji państwa. Na 33 artykuły projektu Małej Konstytucji trzy wspominają wyraźnie o sektorze gospodarczym. Wyłącza go się z pełnomocnictw:

„Sejm może w drodze ustawy udzielić rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustawy z wyłączeniem spraw konstytucji, ordynacji wyborczej, kontroli państwowej, Trybunału Stanu, budżetu narodowego, planu gospodarczego, poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych".

„Plan gospodarczy znalazł się zatem pośród ośmiu najważniejszych zagadnień bytu narodowego. Nadaje mu to specjalnie stabilizacyjny charakter — niezależność od dekretów. Jeżeli sobie uświadomimy, że prawidłowa gospodarka niczego się tak nie boi, jak płynności stosunków i chwiejnej kalkulacji, to w Małej Konstytucji zobaczymy podwaliny stałości, niezbędnej dla rozwoju ekonomicznego kraju".

Osławiony Hoess w więzieniu mokotowskim

WARSZAWA. (Tel. wł.) — Do więzienia w Mokotowie przywieziony został osławiony komendant obozu w Oświęcimiu, Rudolf Hoess Proces jego przed Najwyższym Trybunałem Narodowym rozpocznie się 11 marca. Akt oskarżenia zarzuca Hoess'owi spowodowanie wymordowania 4.312.000 osób. Wśród powołanych świadków znajdują się również cudzoziemcy.

Podziemny sąd
i napad na spółdzielnię „Łosoś"
Czwarty dzień gdańskiego procesu

W czwartym dniu procesu organizacji „Semper Fidelis Victoria" zostało zakończone przesłuchiwanie oskarżonych. Zeznawali: Zygmunt Wszelaki i Stefan Tur.

Oskarżony WSZELAKI do winy się nie przyznaje. Twierdzi, że do organizacji nie należał, a tylko w okresie od marca 1946 r. do chwili aresztowania przechowywał u siebie otrzymaną od osk. Fiedorowa paczkę, zawierającą dokumenty. Spotkania, jakie odbywały się w jego domu, miały charakter towarzyski.

Oskarżony TUR przyznaje się do przynależności do organizacji i do sprawowania w niej funkcji sędziego. We wrześniu 1945 roku poznał „Szczerbę" — Zielińskiego, który poinformował go o założeniu na terenie Wybrzeża tajnej organizacji, mającej na celu zebranie rozproszonych akowców i następnie ujawnienie się. Po dość długich namowach Zielińskiego, Tur zdecydował się w marcu 1946 r. przystąpić do organizacji i z pewnymi zastrzeżeniami zgodził się na stanowisko sędziego O. K. Wkrótce potem dostał za pośrednictwem „Szczerby" wyciąg z rozkazu organizacyjnego, w którym była mowa o jego nominacji, oraz regulamin sądu. W tym samym miesiącu odbyło się pierwsze posiedzenie, na które przybył w charakterze prokuratora Szerszeń, przywożąc ze sobą zaniecztowaną kopertę ze sprawami. Tur w tym czasie był chory i leżał w łóżku. Szerszeń przybył w stanie mocno podchmielonym. Mimo takich okoliczności oskarżeni po pewnym namyśle zdecydowali się otworzyć kopertę i zapoznać się ze sprawami. Były to przeważnie doniesienia żandarmerii „SFV". Oskarżeni rozpatrzyli kilka spraw, wydając rzekomo nie wyroki, lecz postanowienia i upomnienia. Dalej oskarżony zeznaje, że nie wiedział o działalności wywiadowczej organizacji i o napadzie na firmę „Łosoś". Z organizacji znał tylko Szerszenia i jego syna „Szczerbę" — Zielińskiego.

Na pytania obrony i biegłego oskarżony przyznaje się do nadmiernego używania alkoholu i bardzo nieregularnego trybu życia.

ŚWIADKOWIE

Po przesłuchaniu oskarżonych zeznają świadkowie: Turowa, Wiśniewska i Palczewski. Zeznania ich nic nowego do sprawy nie wniosły.

W międzyczasie sąd wysłuchał opinii biegłego co do oskarżonego Tura. Po ustaleniu stanu faktycznego na podstawie obserwacji oskarżonego, biegły wydał opinię, że oskarżony Tur nie jest umysłowo chory i rozumuje prawidłowo, ale ze względu jednak na prawne obciążenie dziedziczne, słabe zdrowie i nadmierne używanie alkoholu jest w stanie, który należy określić jako stan ograniczonej poczytalności. Wniosek prokuratora, o powołanie biegłego — żołnierza, sąd uchylił, uznając wydaną opinię za zupełnie miarodajną.

W dalszym ciągu postępowania dowodowego zeznawali następni świadkowie.

Świadek Wójcik, uczestnik napadu na firmę „Łosoś", twierdzi, że do organizacji nie należał. Zwerbowany został tylko do samego napadu, o którym wiedział, że ma być dokonany z ramienia jakiejś tajnej organizacji. Następnie świadek mówi o odprowadzeniu na statek 3 nieznanych mu ludzi i o projektowanym napadzie na spółdzielnię w Słupsku. Odnośnie polecenia, otrzymanego od kierownika żandarmerii Niedzielskiego wykonania 4 wyroków śmierci świadek nie daje sprecyzowanej odpowiedzi.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

STEFANOWI ARMADA-TOMASZEWSKIEMU

a przede wszystkim Jego przyjaciołom i kolegom - muzykom oraz członkom orkiestry i wszystkim znajomym — składa prawdziwie szczere i serdeczne podziękowanie

RODZINA.

1824

† Ziółkowski Ludwik

student Ak. Nauk Pol. w Sopocie, zmarł nagle 17 go lutego 1947 r. W Zmarłym żegnamy naszego kolegę.

ZARZĄD BRAT. POM.

1822

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. † p.

Stanisławowi LESZCZYSZYNOWI

składamy serdeczne Bóg zapłać.

RODZINA.

138-M

ZA SPOKÓJ DUSZY

† p. Juljana Łojka

b. pracownika Chłodni Portowej

w czwartą bolesną rocznicę Jego tragicznej śmierci odbędzie się dnia 25. II. 1947 r., o godz. 9-ej Msza święta żałobna w kościele Panny Marii w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej, na którą zaprasza krewnych i przyjaciół

ŻONA I CÓRKA.

1807

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5-ty dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł. Nr 8361 (padła w Lublinie).

Wygrana 100.000 zł. Nr 3734.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 27457 34810 45288 46638 56261 59876 60255 65906 66563 67161.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 4531 8298 11886 15738 17298 18436 19114 20020 21301 21737 22941 23756 25183 28452 31698 33894 36898 37576 41100 44017 44334 44783 47802 48634 52612 53480 54463 58103 58504 59338 61171 62482 66297 67065 69953.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 1217 9973 14700 15891 25404 26888 30614 34768 35628 37175 38777 49854 52523 53007 55047 55485 59052 61178 61198 61295 62295 63172 63566 65558 65562 66157 67430 68470.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1941 2517 3245 4076 4321 4667 4888 5006 6033 7047 7412 8044 8948 9104 10634 12139 13324 13554 14425 15634 15842 17464 18997 20791 21293 21848 22617 23051 24184 24592 26513 26908 27311 27729 33701 33703 34707 36523 36879 37754 41052 41225 41439 42736 45108 45573 46092 48071 50132 50469 51262 51809 52041 53420 54108 55139 56385 57216 58002 58123 58190 58579 59001 60376 65062 65954 66267 66597 66790 66993 68793 69824.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 3-ego dnia ciągnienia.

45001 7 59 63 85 170 252 328 422 83 487 439 496 615 616 667 700 756 795 813 906 957 43124 160 268 309 359 406 476 520 565 617 654 797 825 829 834 879 885 909 984 47028 52 71 96 132 258 334 451 776 786 917 933 979 987 48043 48 96 142 177 249 297 321 427 443 558 637 640 49026 85 125 253 313 324 363 383 418 424 480 589 616 670 681 741 748 838 841 871 901 996.

50076 153 154 218 219 270 277 280 289 314 328 435 505 528 537 561 618 623 669 677 699 704 762 826 830 874 885 889 51011 14 54 89 141 161 182 281 335 380 400 411 472 507 545 550 703 715 827 832 835 52030 96 100 145 163 206 221 351 354 426 455 51 597 767 776 791 801 830 881 882 53083 111 163 175 188 263 265 404 549 598 602 618 678 697 718 792 809 850 880 929 54081 153 159 195 271 291 308 322 324 339 411 825 975 55021 74 162 168 169 207 228 278 318 327 418 432 462 477 495 509 609 627 787 951 988 56042 128 251 255 342 697 741 857 57112 118 127 141 164 202 231 280 393 398 410 536 568 590 593 734 832 845 919 952 58156 164 251 371 487 562 585 629 643 740 757 967 997 59013 47 84 205 347 385 458 524 602 663 674 745 768 773 811 915 990.

60073 90 94 97 104 214 267 334 466 479 563 737 788 857 860 869 878 905 961 989 997 61074 277 297 339 393 439 472 405 504 563 578 592 663 699 722 765 916 999 62169 531 405 570 648 663 669 670 692 792 907 63048 81 83 138 143 186 189 255 296 333 45 423 543 620 770 64000 169 245 419 454 683 712 749 750 784 898 967 65008 82 170 230 266 407 425 454 470 508 510 522 583 600 628 673 699 706 717 739 792 827 907 998 66005 88 104 136 278 358 380 486 518 527 531 543 587 630 674 720 724 827 974 67167 168 175 223 439 449 466 478 549 557 609 647 762 770 823 890 907 68068 78 130 172 194 292 335 384 405 422 486 540 640 710 797 929 69079 96 151 224 257 297 304 334 430 469 510 526 662 792 861 887 978.

Wygrane po 500 zł. z 4-ego dnia ciągnienia.

Wygrane po 500 zł. NrNr 15 130 344 431 573 610 844 848 897 1019 291 336 465 485 514 565 568 570 574 597 632 644 719 799 802 803 836 855 924 952 2080 85 111 120 204 224 313 409 427 440 457 465 507 560 564 635 791 933 969 3011 22 49 65 85 180 209 216 509 519 560 561 579 582 636 644 664 669 689 769 793 813 841 913 930 932 949 4016 67 74 79 243 345 439 456 473 539 540 566 592 680 813 848 874 957 5044 79 225 270 328 383 417 714 739 963 974 6088 155 169 246 258 319 407 521 632 880 7005 123 171 177 209 212 297 311 336 519 523 540 600 602 724 780 826 832 851 869 880 989 8126 183 206 257 270 318 360 420 463 543 561 691 729 743 976 9006 47 171 220 235 365 374 475 509 512 641 677 888 928.

10054 087 141 196 214 237 326 348 384 410 504 554 595 617 672 684 732 854 876 921 936 11041 083 152 253 263 289 389 435 488 724 803 924 12003 012 036 064 096 103 143 162 171 188 232 337 387 391 519 541 638 665 814 869 912 948 13017 054 063 123 204 206 320 340 382 393 463 477 570 645 718 723 738 752 923 988 14008 029 048 148 204 212 215 231 266 570 701 703 705 707 713 759 772 780 804 821 841 15064 087 135 239 437 440 511 516 540 572 598 616 617 698 766 776 780 799 862 863 839 944 957 992 16001 053 069 245 267 296 347 370 402 712 735 765 883 916 959 996 17098 113 215 308 380 463 466 546 585 693 746 755 820 848 868 914 18032 164 133 196 214 215 245 274 279 283 300 357 430 518 524 547 643 650 673 712 713 731 764 932 19050 125 190 198 206 221 269 293 355 378 381 487 498 600 607 788 993.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

Na kartki w Gdańsku

Na kartki styczniowe — sok pomidorowy lub owocowy Kat. I 2 kg, cukier Kat. I 0,50 kg. II 0,40 kg. I R 0,25 kg, dod. „D" 0,25 kg, „M" 0,25, „S" 0,50 kg, „NZ" 0,50 kg, czekolada dla dzieci do 12 lat po 113 gr, czekolada zamiast mleka dla dzieci od 4 do 12 lat po 225 gr. Na kartki lutowe mąka pszenna 80%, Kat. I 2 kg, II — 1,50 kg, III — 1 kg, I R — 1 kg, olej kokosowy dod. „M" — 0,25 kg, „C" — 0,25 kg, zamiast tłuszczu rąbanka wieprzowa Kat. I na kupony 30, 31, 32, 33 — 1,30 kg do nabycia w sklepach rzeźniczych, których adres poda punkt rozdzielczy, w którym kartka została zarejestowana. Rąbanka wydawana będzie w poniedziałki i wtorki.

TEATRY

MIEJSKI „Wybrzeże", Gdynia, Plac Grunwaldzki. Sobota i niedziela godz. 19.30 — komedia Szaniawskiego pt. „Żeglarz" — w reżyserii Iwo Galla.

MARYNARKI WOJENNEJ — Gdynia, Skwer Kościuszki 12

Sobota i niedziela godz. 19.30 — komedia muzyczna Benatzky'ego pt „Rozkoszna dziewczyna" w reżyserii J Merunowicza.

KONCERTY

Koncert Filharmonii Bałtyckiej we Wrzeszczu. Teatr Miejski, Grunwaldzka 16. Sobota, godz. 18 — dyryguje Franco Autori. Z udziałem pianistki Bereżyńskiej. W programie: Maklakiewicz, Weber, Mozart, Brahms.

WYSTAWY

Katedra Historii Architektury Powszechnej i Koło Studentów Architektury Politechniki Gdańskiej przedłuża do 23 lutego br. III Wystawę rysunków studentów II roku Wydz. Arch. pt. „Architektura Średniowiecza".

Wystawa otwarta w dni powszednie od godziny 14—18, w niedzielę od 10—18. Politechnika, sale 124—126.

Wystawa Grafiki i rysunków ZPAP w Sopocie, ul. Rokossowskiego 54. Otwarta codziennie od 9 — 14.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Staraniem gdyńskiego Koła Zrzeszenia Prawników Demokratów i Komisji Kulturalno Oświatowej Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorskich R. P. — Okręg w Gdyni w dniu 24 lutego 1947 r. o godz. 18 w sali Nr 48 Sądu Okręgowego w Gdyni odbędzie się referat dyskusyjny sędziego Mieczysława Piekarskiego — „Kontrola cen, a zasada odkupu towarów". Wstęp wolny.

DYŻURY APTEK

od 22.2 do 1.3 b. r.

GDYNIA—ORŁOWO — Apteka Dr. Jurkowskiego Skwer Kościuszki i Apteka Centralna, Pl. Kaszubski.
SOPOT — Apteka Nowa, ul. Stalina.
OLIWA: Apteka pod Orłem, ul Armii Radzieck.
WRZESZCZ — Apteka pod Orłem, ul. Grunwaldzka
GDAŃSK — Apteka Morska, ul. Przyokopowa.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — WARSZAWA — Czarodziejski kwiat
ATLANTIC — Ciche wesele
GRABÓWEK — FALA — 15-letni kapitan
CHYLONIA — PROMIEŃ — Podrzutek
GDAŃSK — ŚWIATOWID — Klatka słowicza
SOPOT — BAŁTYK — Paweł i Gaweł
SOPOT — POLONIA — Ulica złoczyńców
WRZESZCZ — BAJKA — Dni szczęścia
OLIWA — POLONIA — Niebo jest dla Was
SŁUPSK — POLONIA — Zakazane piosenki
TCZEW — WISŁA — Zakazane piosenki
LĘBORK — FREGATA — Czapajew
PUCK — MEWA — Zuch dziewczyna
WEJHEROWO — ŚWIT — Nieuchwytny Smith

Ogłoszenie

Wojewódzki Urząd Ziemski Gdański Wydział Wodno-Melioracyjny ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na opracowanie konstrukcji (wraz z dokonaniem odpowiednich pomiarów) i wykonanie urządzenia mechanicznego do zamykania i otwierania zasuwy przy stacji pomp „Nowa Nadzieja" w Rybakach, pow. Tczew.

Urządzenie składać się ma z silnika elektrycznego o mocy 5 KW, przekładni redukującej obroty, wyłącznika zwrotnego z blokadą oraz całkowitej instalacji elektrycznej.

Oferty na wykonanie powinny obejmować wykonanie w-g projektu własnego oferenta oraz wykonania według szkicu, będącego w posiadaniu Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego Gdańskiego.

Oferty w zalakowanych kopertach z oznaczeniem przetargu, z terminem ważności 1 miesiąc, należy składać w Wydziale Wodno-Melioracyjnym, Sopot, ul. Emilii Plater 10 do dnia 15 marca 1947 roku godz. 11, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty w Urzędzie Skarbowym wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Wojewódzki Urząd Ziemski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału przetargu na projekt konstrukcji i wykonanie robót, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. Wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Wodno-Melioracyjnym w Sopocie oraz Urzędzie Wodno-Melioracyjnym w Starogardzie, ul. Dworcowa Nr 9. 471-k

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Rzeźni Miejskiej w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę niżej wyszczególnionych ubrań ochronnych:

1. 60 kombinezonów, (35 koloru granatowego, 25 koloru seledyn).
2. 70 bluz z płótna lnianego.
3. 70 spodni z płótna lnianego.
4. 60 fartuchów rzeźniczych — pokostowane.
5. 30 kapuz na głowę dla pracowników chłodni.
6. 30 fartuchów szarych dla kobiet.
7. 16 czepków dla kobiet do kuchni.
8. 20 fartuchów białych lekarskich.

Oferty mogą składać firmy zarejestrowane. Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty na PPOK.

Wadium w wysokości 1 proc. należy wpłacić do Kasy Rzeźni Miejskiej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 marca 1947 r. o godz. 12.

Dyrekcja Rzeźni zastrzega sobie wybór oferenta według swego uznania.

83-sk **Dyrekcja.**

Zarządzenie

Zarządzam rejestrację wszystkich osób narodowości niemieckiej, zatrudnionych (wzgl. zamieszkałych) na obszarze administracyjnym m. Gdańska.

Obowiązek rejestrowania tych osób ciąży na:

a) pracodawcach,

b) osobach, u których Niemcy zamieszkują,

c) właścicielach i

d) administratorach domów oraz

e) instytucjach i przedsiębiorstwach publ. i prywatnych bezprawnie przetrzymujących lub zatrudniających pracowników narodowości niemieckiej (najczęściej służba domowa).

Nie podlegają rejestracji Niemcy, którzy są reklamowani przez instytucje, firmy itp. i posiadają aktualne zaświadczenia reklamacyjne. Kto nie dopełni obowiązku rejestracji lub w jakikolwiek sposób utrudnia lub przeciwdziała repatriacji Niemców, ulegnie w myśl art. 20 i 23 Prawa o wykroczeniach (Rozp. Prez. R. P. z dnia 11. VII. 1932 Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 572) w drodze adm. karnej — karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 30.000 zł.

Rejestrację przeprowadza Zarząd Miejski w Gdańsku Wydział Społeczno-Polityczny, pokój Nr 63 w godzinach urzędowych do dnia 1 marca 1947 r.

Prezydent Miasta
Bolesław Nowicki

455/k

Ogłoszenie

„SPOŁEM" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Delegatura Zarządu na Okręg Gdański w Gdyni ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-zabezpieczające budynku administracyjnego Młyna Nr 1 w Gdańsku przy ul. Tartacznej Nr 4 — 7, który odbędzie się 1 marca 1947 r. o godz. 9.30 w Referacie Budownictwa, Gdynia, ul. Abrahama 37 IV piętro.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 9 dnia 1 marca 1947 r.

Bliższe informacje, warunki przetargu i podkładki przetargowe w cenie zł. 100 można otrzymać w referacie Budownictwa Gdynia, ul. Abrahama 37.

„SPOŁEM"
Delegatura Zarządu na Okręg Gdański w Gdyni ul. Abrahama 37
REFERAT BUDOWNICTWA

DROBNE OGŁOSZENIA

HANDLOWE

HURTOWNIA Galanteryjna — Feliks Assyk, — Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka Pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, podszewki, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny niskie. 294-k

ZEGAREK damski złoty naręczny sprzedam. Dz. Bałt. „Gwarantowany". 1711

KUPIMY samochód ciężarowy 2—5-tonowy tylko w pierwszorzędnym stanie. Oferty dokładnym opisem, ceną — Oleksa, Gdynia, Starowiejska 31. 1778

KUPIMY natychmiast maszynę uniwersalną: szpunciarkę — heblarkę do drzewa. Zgłoszenie: do „Dziennika Bałt." pod „13". 1770

PANTOFLE ranne, bambosze, zakoplanki, kotki i inne poleca po cenach niskich Częstochowa, Warszawska 15. 427-k

ZNACZKI pocztowe — ocenia bezpłatnie — informuje listownie — płaci najwyżej — „Rybak" — Gdynia, Świętojańska 47. 1551

KUPUJEMY puste beczki żelazne, oraz ciężkie drewniane, nadające się do oliwy — Argo, Gdynia, Dworcowa 11 — telef. 26610. 1034

SAMOCHÓD 1,5 — 2-tonowy w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Dz. Bałtycki — Gdańsk „Dom Prasy" pod „Samochód". 286-kl

Z POWODU warunków rodzinnych zamienię pieleżankę i inne — adres w Dzienniku Bałtyckim pod „Szybko". 1817

FUTRA, pelisy, skórki futerkowe niewyprawione, galanterię skórzaną, walizki — kupuje — sprzedaje — Wiśniewski — Gdynia, Świętojańska 36. 128-M

KTÓRA z firm w branży tekstylnej, odda do sprzedaży komisowej towary swego zakresu Oferty: Dzien. Bałt. pod 446. 446-k

SPRZEDAM radio sześciolampowe Telefunken. Wrzeszcz, Kraszewskiego 16. 297-kl

SPRZEDAM radio „Philips", Oliwa, Sprzymierzonych 23 — 3, Dobrowolski. 39-O

WYTWÓRNIA trumien meblowych wykonuje na zamówienia miejscowe i na prowincję. A. Płaszczyński Gdańsk-Wrzeszcz. Kraszewskiego 17. 298-kl

Z POWODU warunków rodzinnych zamienię piekarnię zmechanizowaną we Włocławku, na taką w Gdańsku lub na podobny interes ewentualnie kupię. (Bliższych informacji udzieli) — Wrzeszcz, Wyspiańskiego 22-f — 10, Rosiński. 305-kl

MOTOCYKL KUPIĘ Wrzeszcz, Wajdeloty 18—6. 303-kl

MOTOR BENZYNOWY, szybkoobrotowy do motorówki lub promu, sieci, kompas, własność pol, ska sprzedam. Oferty: Filia „Dziennika" Wrzeszcz Jaśkowa Dolina 47-b sub „Motor". 228-wr

ŁÓDŹ MORSKA sprzedam. Prywatna własność polska. Oferty: Filia „Dziennika", Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47-b sub „Łódź". 227-wr

LOKALE

WARSZAWA. PENSJONAT Dr—owej Ogrodowczykowej, ul. Moniuszki 7 I p. 44-kw

OGŁOSZENIA do „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO" przyjmują:

DZIAŁ OGŁOSZEŃ DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO GDYNIA 10-go LUTEGO 27 tel 222-07 (od godz 8-ej do 18-tej w sobotę od godz 8 do 14) przyjmuje ogłoszenia do WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE

OGŁOSZENIA TYLKO DO „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO" przyjmują:

Gdynia, Swiętojańska 58. Księgarnia Ruch" telefon 269 15

Gdańsk Wrzeszcz:
1) Grunwaldzka 8 — Księgarnia „Czytelnik
2) Jaśkowa Dolina 47b — Filia Dz Bałt
3) Sobótki 5 m 4 — Kolekt Loterii Państw
4) Grunwaldzka 142 — Skład Mater Piśm
5) Wajdeloty 9 m 2

Gdańsk — Dom Prasy" — Kolportaż (Rynek Drzewny)

SOPOT — 1) J. Markowicz w F-ie „Panto" Plac Wolności 10 (Rokossowskiego)
2) Biuro Ogłoszeń „Spólnota", Grunwaldzka nr 36a, tel. 521-36.

Oliwa — Armii Radzieckiej 17 — Księgarnia

Słupsk - Księgarnia Czytelnik' Al. Wojska Polskiego 41—42

Starogard — 1) Hallera 15 Księgarnia 2) Rynek 23 (Księgarnia)

Tczew — Król Jadwigi i Rozdzielnia Gazet

Bytów — Lęborska 20 Rozdzielnia Gazet

Lębork — ul Czołgistów 5

Elbląg — Królewiecka 105

Nytych—Rynek 5. Czytelnia J. Długoborskiej oraz upoważnieni akwizytorzy

Polecamy

tanie drewno opałowe i wszelkie mat. budowlane

Przyjmujemy

wagonowe zamówienia na sezon budowlany loco teren budowy na cement, wapno, cegłę, dachówkę mat. żelazne oraz wszelkiego rodzaju materiały drzewne — tarcice

Towarzystwo Handlowe „CENTROPORT" spółka z o.o. Gdańsk - Wrzeszcz. ul. Kilińskiego 2 telefon 425-55

45-D

MIESZKANIE 4-pokojowe centrum Wrzeszcz zamienię na domek jednorodzinny na przedmieściu Oliwy, lub Wrzeszcza. Oferty: Filia „Dziennika" Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47-b sub „Zamiana". 225-wr

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3-pokojowego Sopot—Gdynia za zwrotem kosztów remontu, lub też zamiana do omówienia, za 4-pokojowe w centrum Gliwic na G. Śląsku, wiadomość Władysława IV — 24 introligatornia — Gdynia. 1828

POKÓJ wynajmę dwóm panom przy przystanku tramwajowym. Zgłoszenia: Rozdzielnia Gazet — Oliwa, Armii Polskiej 1. 1826

POKOJU umeblowanego Wrzeszcz, Oliwa, Sopot, szuka starszy pan od marca. Zgłoszenia: Gdańsk, Dzien. Bałt. pod 111. 306-kl

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego we Wrzeszczu — centrum Grunwaldzkiej. Zgłoszenia do Dz. Bałt. pod „1836". 1863

PRZEMYSŁOWIEC młynarski: starszy z gotówką poszukuje przedstawicielstwa przetworów młyńskich na Gdynię i Gdańsk. Zgł. Dzien. Bałtycki nr „1837". 1837

LOKAL — sklep w dobrym punkcie m. Sopotu zamienię względnie odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Sopot, ul. Poznańska 7 — 3. 77-R

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe kuchnia, łazienka, Gdynia przedmieście na inne ewent. większe na Wybrzeżu. Zwrot kosztów. Oferty: Dzien. Bałt. pod 1840. 1840

POKÓJ z osobnym wejściem na dwie godziny dziennie potrzebny. Oferty: Wrzeszcz, Wajdeloty 9 „Wypłacalny". 301-kl

DOM w dzierżawie we Wrzeszczu 4 pokoje i kuchnia, ogród owocowy oddam (zwrot remontu). Oferty kierować: Dzien. Bałt., Wrzeszcz, Wajdeloty 9 pod 100. 304-kl

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową, związkową i książeczkę PKO — Linkiewicz Antoni — Oliwa, Liczmańskiego 3. 1827

UNIEWAŻNIAM skradzione: dowód osobisty, odcinek zameldowania, legitymację służbową MZK oraz bilet służbowy na nazwisko Kornaczewicz Władysława. 1821

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo szkolne 4 kl. gimnazjum ogólnokształcącego w Kielcach na nazwisko Makówka Maria. 1823

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową Nr 117, bosman Jamrozek Władysław. 1825

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację członkowską Związku Zawodowego Spożywców nr 48. Szczurowski Władysław. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego — Sopot, Sobieskiego 26. 468-k

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe wydano przez Starostwo Powiatowe w Kościerzynie na nazwisko Leokadia Wysocka Nr 3440. 469-k

UNIEWAŻNIAM zgubiony Nr portowy 2207 — Mackiewicz Cezar. 82-Sk

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową i szkolną na nazwisko Alicja Kudyra oraz legitymację Akademii Nauk Politycznych na nazwisko Aleksandra Chmara. 136-M

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy wydane w Warszawie Nr 4785 na nazwisko Sobol Marian. 224-wr

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty i kartę zameldowania na nazwisko Anna Zdrojewska. 220-wr

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Starogard na nazwisko Terteka Andrzej w Skarszewach. 22-wr

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wrzeszcz — Sobol Marian. 223-wr

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy II kl Nr 10218 wydane Warszawa — Kowalewski Kazimierz. 308-kl

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: dowód tożsamości, kartę repatriacyjną, zaświadczenie pracy — Hołyński Leon. 84-sk

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, zaświadczenie stałe, odcinek zameldowania, karty żywnościowe — Ewa-Franciszka Kolka oraz metrykę urodzenia, odcinek zameldowania — Ryta Kolka. 1838

UNIEWAŻNIAM obywatelstwo polskie, polski dokument z Gdańska, niemiecki paszport W.M Gdańska — Gręda Paweł — Letniewo, ul. Uczniowska 15. 289-kl

UNIEWAŻNIAM zagubiony znaczek Gdynia Port Nr 1965 — Krzemień Tadeusz. 1819

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, kartę zwolnienia legitymację Ubezpieczalni z 1939 r na nazwisko Dunajewski Władysław. 78-Sk

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko — Drapiewski Czesław. — Gdańsk. 281-kl

UNIEWAŻNIAM zagubione: legitymację kolejową Nr 468812, kartę rejestr. RKU Łask, kartę rozpoznawczą, karty odzieżowe i żywnościowe, kwity węglowe, odcinek zameldowania na nazwisko Głowacki Józef. 1839

WOLNE POSADY

TECHNIKA budowlanego z dobrą praktyką przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Rink Gdańsk Kartuska 15. 287-kl

POTRZEBNA od zaraz maszynistka biuralistka z praktyką biurową. Zgłoszenia osobiste — Gdańsk, Zarząd Miejski, Miejskie Zakłady Ceramiczne pokój 70. 217-wr

POSZUKIWANI: wykwalifikowany majster oraz 2 szoferów-mechaników do Państwowych Warsztatów Samochodowych w Oliwie, Grunwaldzka 339 210-wr

EKSPEDIENT rzeźniczy potrzebny. — Oferty: Wrzeszcz, Wajdeloty 9 pod „Fachowy". 302-kl

EKSPEDIENTKA przystojna, branży rzeźniczej potrzebna. Oferty: Dzien. Bałt. Wrzeszcz, Wajdeloty 9 „Fachowa". 306-kl

POSZUKIWANI: wykwalifikowany majster oraz 2 szoferów - mechaników do Państwowych Warsztatów Samochodowych w Oliwie, Grunwaldzka 339. 210-wr

POSZUKUJEMY przedstawiciela na pensję i prowizję do sprzedaży na prowincję artykułów gospodarczych. Upraszamy o pisemne zgłoszenia tylko reflektantów z praktyką. Zgłoszenia pod Nr 1833. 1833

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. — Gdynia, Beniowskiego 13 — II piętro. 1835

POMOCNICA domowa potrzebna — dwie osoby. Oliwa — Armii Polskiej 6—4. 37-O

FRYZJERKA damska potrzebna Wrzeszcz, Grunwaldzka 166, Fryzjer Cecerka. 79-R

DAMSKI fryzjer(ka) siła pierwszorzędna może się zgłosić od 1.3 47 „Rococo" Gdynia, 10-go Lutego 5. 1841

AKWIZYTORKĘ I AKWIZYTORA inteligentnych, młodych, zatrudni „Centropapier", Gdynia, Świętojańska 83-a. 1810

POTRZEBNA od zaraz maszynistka-biuralistka z praktyką biurową. Zgłoszenia osobiste Gdańsk Zarząd Miejski Miejskie Zakłady Ceramiczne pokój 70. 217-wr

POTRZEBNA gosposia z dobrym gotowaniem — Majewicz, Wejherowo, Rynek 10. 1633

POSAD POSZUKUJĄ

KTO da pracę jakąkolwiek, uczciwej wdowie z 13-letnią dziewczynką. Łaskawe zgłoszenia — Dz. Bałt. — „Żuber". 1820

MŁODY CZŁOWIEK z angielską maturą perfekt angielski, francuski, niemiecki — poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Dziennika Bałtyckiego pod „Zdolny". 283-kl

INTELIGENTNA lat 26 przyjmie przychodnią pracę do 1 dziecka jako wychowawczyni (nauczycielka). Oferty: „Ruch" Świętojańska 56 pod „Wychowawczyni". 78-R

BUCHALTER - KORESPONDENT z wyższymi kwalifikacjami i praktyką poszukuje odpowiedniego stanowiska. Znajomość księgowości amerykańskiej i przebitkowej oraz korespondencji w trzech językach. Oferty: Filia „Dziennika", Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47-b sub „Pilne". 229-wr

MORSKI pracownik z kilkuletnią przedwojenną i obecną praktyką portową i biurową w shippingu. Kwalifikacje: wykształcenie handlowe, znajomość buchalterii, języki: angielski, niemiecki, rosyjski przyjmie odpowiednie stanowisko. Zgłoszenia: Gdańsk, Dzien. Bałt. Dom „Prasy" pod „Morski Pracownik". 307-kl

RÓŻNE

INTROLIGATORNIA wykonuje wszelkie oprawy ksiąg handlowych i bibliotecznych, oraz roboty galanteryjno - introligatorskie, nakleja: mapy, plany, dokumenty — Władysława IV 24. 1829

W DNIU 19. II 47 zgubiłem portfel zawierający czek Nr 011481 na kwotę 20.000 złotych wystawiony przez PPS—Gdynia-Śródmieście oraz dowód osobisty, kennkartę, książeczkę wojskową i plik różnych dokumentów na nazwisko Sapiński Włodzimierz — Gdynia, ul. Morska 155 m. 4, które unieważniam. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem do Firmy Siła i Światło — Gdynia, ul. 10 Lutego 30. 1830

CHIROMANTKA — psychografolog — fizjognomistka — zdumiewająco przepowiada, trafnie stawia horoskopy. Przyjmuje 4—8. Wrzeszcz. — Grażyny 17—6. 1832

ZAKOPANE Pierwszorzędny pensjonat „ŻYCHONIÓWKA", ulica Sienkiewicza, tel. 1320. 295-k

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowiada każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni", Kraków, skrytka pocztowa 475. 411-k

AKUSZERKA RYNG-ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz. Grunwaldzka 220 II ptr 127-M

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 37-kw

AKUSZERKA z Warszawy, długoletnia praktyke przyjmuje panie — Wrzeszcz. Morska 6—3 152-Wr

TYLKO „HOLLYWOOD FOR YOU" posiada najmodniejsze kolory farb do włosów, oraz wykonuje bezprądową trwałą amerykańskim płynem. Sopot Grunwaldzka 12. 137-M

PRZYBŁAKAŁ się czarny wilk — Oliwa, Piastowska 3—7 Po 3-ch dniach przechodzi na własność. 38-O

PROSZĘ uczciwego znalazcę o zwrócenie dokumentów — Sobola, Wrzeszcz, Libermana 4 — 4. 222-wr

POSZUKIWANIE RODZIN

POSZUKUJĘ Marię Giertowską z domu Marmolak ze Lwowa córkę Kornela-Pauliny, Janinę Karpowicz z Joczów z Wilna, córkę Piotra, Wandę i Piotra Joczów z Wilna. Wiadomość skierować J. Szuba — Gdańsk, Śniadeckich 8-4. 470-k

POSZUKUJĘ Dubatuwkę Jerzego zam. w 1943 — Gdańsk-Olszynka — Gromyko Piotr — Letniewo, Uczniowska 6. 81-sk

POSZUKUJĘ syna — Janusza — wzięty przez Niemców z kościoła z Woli w czasie powstania. Rodzina Zysmanowicz. — Gdańsk-Wrzeszcz. Partyzantów 24. 290-kl

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne:

Opłata za każdy wyraz Minimum 10 wyrazów Pierwsze słowo i druk tłusty 100 procent drożej

Poszukiwanie pracy rodzin	po zł 5.—
wszelkie inne	po zł 15.—
W numerach świątecznych.	
poszukiwanie pracy i rodzin	po zł 8.—
wszelkie inne	po zł 22.—

Ogłoszenia wymiarowe:

Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości 1 szpalty w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia:

reklamy i ogłoszenia urzędowe	po zł 30.—
w tekście	po zł 50.—
nekrolog	po zł 20.—

Układ tabelaryczny i skomplikowany 50 procent drożej

Zastrzeżenie miejsca 100 proc drożej W niedziele i święta 50 proc drożej Za terminowe ukazanie się ogłoszeń Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności — Należność za ogłoszenia należy przekazywać na konto PKO Gdynia Nr XI 4004 lub bezpośrednio wpłacać w Administracji Oddziałach Dzien Bałt

Za treść ogłoszeń Red. nie odpowiada.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO", Gdynia, ul. Mściwoja 2 Telefony: redakcja 222-20, administracja 203-60, dział ogłoszeń 222-07, kolporter 273-18. Redaktor naczelny przyjmuje w godz 10-11 sekretarz w godz 10-12. W niedziele i święta interesantów nie przyjmuje się — Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. PRENUMERATA wraz z opłatą pocztową wynosi za 1 miesiąc zł 80,—. W Gdyni z odnoszeniem zł 85.— Opłatę za prenumeratę należy wpłacać na konto PKO Gdynia Nr XI-4080. Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „Czytelnik". — Redaguje: Kolegium redakcyjne. Składano w druk. „Czytelnik" Nr 8, odbito w druk. państwowej „Dom Prasy" w Gdańsku.

W-03659

Dom à la minute

W olbrzymich domach towarowych Ameryki Północnej, sprzedających dosłownie wszystko — od szpilki do samochodu — często można spotkać młode pary, czyniące wielkie, „przedślubne" zakupy. Narzeczeni kupują masę rzeczy: meble, naczynia, firanki. Dla pomieszczenia tych „skarbów" konieczne jest, oczywiście, mieszkanie. Aby je uzyskać, młody Amerykanin nie potrzebuje nawet wychodzić z magazynu, gdzie przed chwilą kupił umeblowanie i różne drobiazgi. Nie potrzebuje wydeptywać podłogi przed urzędem kwaterunkowym. Zwraca się po prostu do ekspedienta i prosi go o pokazanie prospektów domków jednorodzinnych. Wybiera odpowiedni model i wyznacza kilkudniowy termin, w którym domek ma być postawiony na wskazanym przez niego placu.

Po upływie terminu nabywca pojawia się z wybraną swego serca i z rąk przedstawiciela firmy otrzymuje klucze do nowego domu. Jak widzimy procedura zdobycia mieszkania trwa w Ameryce zaledwie parę dni. Nic nie stoi na przeszkodzie młodym ludziom, pragnącym rozpocząć wspólne życie pod własnym dachem.

A u nas? Po przewlekłym, nieraz kilkumiesięcznym, dreptaniu od urzędu do komisji i z powrotem niejednemu odechce się małżeństwa. Własny domek w ciągu paru dni? Nie, to chyba utopia — powie udręczona ofiara głodu mieszkaniowego i pobiegnie do kwaterunku po raz setny.

A jednak w przedstawionej powyżej amerykańskiej „transakcji mieszkaniowej" nie ma ani źdźbła przesady. Można postawić domek w przeciągu paru dni, jeśli składa się on z elementów, uprzednio przygotowanych w odpowiedniej fabryce. Ten system budownictwa nazywa się prefabrykacją.

Wiemy, wiemy! — zawołają nasi konserwatyści — zamiast domów chcecie nam stawiać składane baraki! Nic podobnego. Baraki, którymi z taką gorliwością Niemcy zeszpecili nasz kraj, są wprawdzie najprymitywniejszym efektem prefabrykacji w budownictwie. Ale oprócz baraków, których każdy z nas ma serdecznie dosyć, można stawiać prefabrykowane wille jedno- lub kilkurodzinne, a nawet ogromne wielopiętrowe drapacze chmur. Oczywiście, aby dojść do tego, trzeba nastawić cały przemysł budowlany i pokrewny na produkcję elementów: szkieletów drewnianych i stalowych, płyt betonowych lub wykonanych z materiału zastępczego a nawet całych fragmentów ścian i stropów. Obok elementów zasadniczych inne fabryki musiałyby rozpocząć masową produkcję drzwi, ram okiennych i urządzeń wewnętrznych, jak łazienki, kuchnie, szafy ścienne itp.

W Stanach Zjednoczonych prefabrykacja elementów budowlanych znana jest już od przeszło 70 lat. W 19 wieku Amerykanie stawiali swoje domy na szkieletach drewnianych. Na przełomie 19 i 20 wieku stanęły pierwsze budynki, oparte na szkieletach stalowych. Pochlebne przysłowie: „amerykańskie tempo" zawdzięczają Stany Zjednoczone przede wszystkim prefabrykacji dzięki której gigantyczne miasta mogły rosnąć tam, jak grzyby po deszczu.

Żeby prefabrykacja stała się opłacalna, trzeba wytwarzać wielkie serie jednakowych elementów. 10.000 identycznych domów, których elementy wyprodukowano systemem fabrycznym, kalkuluje się znacznie taniej, niż 7000 domów różnych, wykonanych rękoma rzemieślników. Dlatego Ameryka wybuduje w ciągu paru lat 12 milionów (dosłownie dwanaście milionów!) domków prefabrykowanych, a ZSRR jest już dziś w stanie stawiać 4000 domów miesięcznie. Anglia i Ameryka oszczędzają na prefabrykacji jedną trzecią kosztów. Obszerny domek z najnowocześniejszymi urządzeniami wewnętrznymi kosztuje w Ameryce 700 dolarów (nie przeliczać na naszą, czarnogiełdową cenę dolara!).

W Polsce prefabrykacja w budownictwie nie była dotychczas stosowana. Do dziś budujemy starym, kosztownym systemem rzemieślniczym. Jak przed 100 laty... Trudno wyjaśnić: dlaczego? Może przyczyny naszego „budowlanego zacofania" należy szukać w wybujałym indywidualiźmie, brzydzącym się wszelką masowością i seryjnością? Każdy architekt, ba, nawet rzemieślnik wkłada w budowę nowego domu maksimum pomysłowości i fantazji. Ta fantazja drogo wprawdzie kosztuje, ale obywatele są zadowoleni, jeśli architekt postawi im dom, niepodobny do domu ich sąsiadów.

Poza tym Polak kocha się w grubych murach. — Chcę, aby z domu korzystały jeszcze moje wnuki — mówi do architekta, nie zastanawiając się nad tym, a może jego wnuk wcale nie zechce mieszkać w staromodnej ruderze, lecz postawi sobie nowy dom, wyposażony w to wszystko, co nam w ciągu następnych kilkudziesięciu lat przyniesie postęp.

System prefabrykacji w budownictwie jest tańszy od systemu rzemieślniczego i pozwala na szybką rozbudowę. Już te dwie jego zalety powinny zadecydować o przyjęciu się nowego systemu w Polsce. Prefabrykacja ma jeszcze inne, bardzo poważne zalety. Ale o nich napiszemy kiedy indziej.

Maria Terlikowska.

XVII wieczór nowej książki
w Sopocie

Prelekcja znanego literata - marynisty dra Jarosławskiego na temat pierwszej powieści Stefana Kisielewskiego „Sprzysiężenie" łączyła w sobie ocenę literata z diagnozą lekarza. Ciekawa w swych „możliwościach symbolicznych" książka publicysty i muzyka a zarazem najlepszego felietonisty obozu katolickiego przedstawiona została przez prelegenta na XVII wieczorze nowej książki w Sopocie na tle „literackiego rodowodu" jej autora jako powieść noszącą wszelkie cechy „pierworództwa literackiego" przy czym wątek fabuły musi często ustępować licznym i długim wywodom publicystycznym. Nie zamykając oczu na pewne usterki dr. Jarosławski ocenił „Sprzysiężenie" Kisielewskiego jako ciekawą w swym ujęciu i obserwacji pozycję powojennej literatury polskiej.

Dyskusja, jaką wywołała prelekcja, wykazała, że różnice w ocenie książki między prelegentem a słuchaczami ograniczają się do spraw drugorzędnych i mniej ważnych szczegółów. Jednego tylko można jeszcze życzyć wieczorom nowej książki w Sopocie: aby zachęciły publiczność do poprzedniego zaznajomienia się z treścią omawianego utworu w większym niż dotychczas stopniu, gdyż bez tego bardziej żywa wymiana zdań jest nie do pomyślenia.

Następny wieczór poświęcony jest „13 opowiadaniom" Pruszyńskiego. Prelegentem będzie red. Marian Brandys.

W Gdyni w czwartek 20. II. mgr. Kochanowska omówiła „Drogę do domu" Zawieyskiego, w Gdańsku 21. II. dr. Przewłocka mówiła o „Mieście niepokonanym" Kazimierza Brandysa.

(d-i)

Dywany sprzed 2000 lat

W czasie prac wykopaliskowych w ruinach w Turkiestanie znaleziono kawałki dywanów, pochodzące sprzed blisko 2 000 lat. Najstarsze z istniejących w całości dywanów pochodzą tylko z 16 wieku.

×

Do 13 wieku dywany były w Anglii nieznane. Po raz pierwszy wprowadziła je żona Edwarda I, Eleonora Kastylska. Dywany te były sprowadzone do Europy zachodniej przez Krzyżowców.

×

Pierwsza fabryka dywanów we Francji została założona w r. 1604 w Luwrze w Paryżu. Kilka lat później przeniesiono warsztaty do starej fabryki mydła i wówczas zaczęto nazywać dywany „dywanami z mydlarni".

×

Persowie byli tak przeciwni sprowadzaniu barwników chemicznych z zachodu, że człowiekowi, u którego znaleziono te preparaty ucinano prawą rękę.

Na wschodzie farbowanie wełny jest zawodem dziedzicznym i tajemnice rodzinne przekazywane są z pokolenia w pokolenie.

×

Za wyjątkiem Indii, na wschodzie tkanie dywanów było przeważnie dziełem kobiet. Jedynym udziałem mężczyzn w tej pracy była hodowla ziół do wyrobu barwników oraz barwienie. Od czasu wprowadzenia barwników anilinowych mężczyznom pozostało niewiele do zrobienia. Wzory dywanów projektowały również kobiety, zmieniając stare desenie i wymyślając nowe.

×

W Finlandii dywany, wyrabiane na wsi przez chłopów, stanowiły główną podstawę posagu, jaki młoda dziewczyna wnosiła do domu swego męża.

×

Przed wojną zapłacono 23.000 f. szt. za dywan, zrobiony w Persji w początku 16 stulecia i znany pod nazwą „Dywan cesarski". Dywan ten należał niegdyś do cara Piotra Wielkiego.

Inny dywan perski, wystawiony w muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie, sprzedany został za 100.000 f. szt. Dywan ten, zrobiony 500 lat temu dla meczetu w Ardabil w płn.-zach. Persji, miał przeszło 30 mil. węzłów.

— Pikuś! to nie są kości, to nogi żywej osoby.

Najmłodszy kompozytor

Przypuszczalnie najmłodszym spośród żyjących kompozytorów, których utwory nadawane były przez radio, jest Gordon Rock z Wolverhampton. Dwie spośród jego kompozycji, „Tańczące elfy" — napisane w wieku lat 6, i „Sałatka owocowa", skomponowana gdy miał lat 8, zostały transmitowane przez BBC, gdy Rock miał 9 lat.

Hypnotyzm telewizyjny

W studio radia brytyjskiego w Londynie przeprowadzono interesujący eksperyment, polegający na zbadaniu możliwości hypnotycznego oddziaływania za pomocą telewizji. Spośród 6 osób, obserwujących w zaciemnionym pokoju ekran telewizyjny, 4 osoby zasnęły pod wpływem wzroku hypnotyzera. W wyniku tej próby postanowiono nie urządzać tego rodzaju pokazu na skalę ogólną, gdyż istnieje obawa, że mogłyby w sen hypnotyczny zapaść osoby, będące same w domu, a więc których nie miałby kto ze snu tego obudzić.

ST. A. STEEMAN

20

Pisarz Jacques Freeland wdowiec stał się ostatnio dziwnie w sobie zamknięty i posępny. Jego córka Simona martwi się nie tylko o ojca ale i o narzeczonego Ryszarda Thulier. Jest on mniej niż zwykle serdeczny dla niej, a pewne oznaki wskazują, że kocha się w Brygidzie Geiger która ma zostać macochą Simony. Wszyscy ci ludzie i jeszcze kilka innych osób są gośćmi Freelanda. Jednemu z nich p. Flour proponuje gospodarz pewnego wieczoru — pod określonym pretekstem — zamianę sypialni. Tajemnicze strzały padają w nocy przez jego okno i omal nie zabijają Floura. Obudzeni ze snu stwierdzają wszyscy, że Freelanda w domu nie ma. Kuzyn Simony Rene Laude zwany Buffalo Billem, stwierdza w terenie, że Freeland wyjechał w nocy samochodem i zginął w katastrofie na pobliskim ostrym górskim zakręcie. Sędzia Second ujmuje w swe ręce dochodzenie w tej sprawie. Detektyw Wenz, który zainteresowuje się sprawą, stwierdza morderstwo upozorowane wypadkiem.

4. Gdyby morderca — zgodnie z pana przypuszczeniem — po zamachu na pana Flour zbiegł na parter, to ryzykował spotkanie z Rene Laude, który w tej samej chwili szedł na górę. 5. Pan Flour, kapitan i służący szli do skrzyżowania dróg prawie kwadrans, a dopiero pół do pierwszej zauważył pan Flour rozbite auto. Wszyscy trzej szli z pewnością szybko. To znaczy, że droga pieszo do miejsca, gdzie morderca wyznaczył spotkanie Freelandowi, musi potrwać najmniej 25 minut. Ale morderca nie mógł opuścić domu przed 11.35 i to nawet nie jest jeszcze pewne. Jeżeli pan weźmie jeszcze pod uwagę, że przynajmniej 10 minut zajęło panu X. upozorowanie wypadku, to musi pan dojść do wniosku, że X. przeszedł całą drogę w 15 minut. Ale to jest pieszo zupełnie wykluczone. Należałoby więc przyjąć, że jechał. Czym? może na rowerze?

Wenz milczał chwilę, po czym zakończył:

— Niech pan posłucha, do jakiego wniosku musielibyśmy dojść w ten sposób. Wyglądałoby to, jak zbyt szybko nagrany film. O 11.30 pan X. strzela do pana Flour, o 11.31 opracowuje nowy plan działania, o 11.32 pisze kartkę, o 11.33 wsuwa ją pod drzwi gabinetu, i tak dalej! A przy tym nie wzięliśmy jeszcze pod uwagę, że pan Freeland musiałby działać równie błyskawicznie. Musiałby wybiec bez zastanowienia się nawet nad otrzymaną kartką, a zamiana pokoju wskazuje przecież na to, że był już usposobiony bardzo podejrzliwie.

Pan Second westchnął.

— A więc zdaniem pana mamy tu dwie zupełnie odrębne sprawy? W takim razie napastnik nie omylił się, co do osoby pana Flour, nie ma nic wspólnego z mordercą Freelanda?

— Wprost przeciwnie, ja również uważam, że oba wydarzenia pozostają ze sobą w ścisłym związku. Podam więc panu inne wyjaśnienie, które jest więcej przekonywujące, chociaż też niezupełne. X. wsunął kartkę pod drzwi gabinetu, albo też w jakiś inny sposób doręczył ją wieczorem Freelandowi. Freeland miał więc dość czasu, aby powziąć decyzję. Opuścił willę już przed 11.30. Ale morderca nie wie, że Freeland już wyszedł. Przechodząc koło pokoju Freelanda, słyszy szmery, przypuszcza więc, że Freeland jest jeszcze u siebie. X. waha się. Czy ma na los szczęścia iść na umówione miejsce spotkania, czy też opuścić willę dopiero po Freelandzie? Decyduje się zaczekać na wyjście Freelanda i podążyć za nim. Ale czas mija, pisarz pozostaje w pokoju. X. podsłuchuje pod drzwiami. Gospodarz jego położył się spać. Postanawia więc postawić wszystko na jedną kartę i popełnić morderstwo w domu. Przekrada się na balkon i strzela do człowieka, którego uważa za Freelanda. Kiedy spostrzega swą omyłkę, ucieka w pośpiechu i biegnie na umówione miejsce. Ma wszelkie powody do przypuszczenia, że Freeland czeka tam na niego. Jeśli przyjmiemy, że X. opuścił dom natychmiast po zamachu, że przygotowania do „wypadku" nie trwały dłużej niż 10 minut, wówczas możemy dojść do wniosku, że pozostało mu dosyć czasu, aby przebyć biegiem przestrzeń z domu na miejsce spotkania.

— To jest rzeczywiście bardziej prawdopodobne — powiedział sędzia. — Zastanawiam się tylko, dlaczego morderca w ogóle zadał sobie tyle trudu, aby zamaskować zbrodnię. Po zamachu na pana Flour nie mógł przecież przypuszczać, że ktokolwiek uwierzy w wypadek Freelanda.

— Zupełnie słusznie. Ale według mojej hipotezy pierwotne plany pana X nie przewidywały wcale zamachu. Zdecydował się na zamach dopiero wówczas, kiedy sądził, że jego zasadniczy projekt może się nie udać. X mógł przecież powiedzieć sobie, że możemy wcale nie zwrócić uwagi na związek między obu wydarzeniami, gdyż w gruncie rzeczy strzelał przecież do pana Flour. Ponieważ nie miał już czasu na przygotowanie drugiego planu, postanowił szybko skorzystać z okazji i powrócić do pierwotnego zamiaru.

W tym momencie auto zatrzymało się przed willą Freelanda. Trzej panowie wysiedli śpiesznie. Pan Second zażądał natychmiast rozmowy z panią Geiger.

Jak ich poinformował służący, pani Geiger znajdowała się w ogrodzie. Przyszła dopiero po 10 minutach.

— Proszę wybaczyć, że panią trudzę — powiedział pan Second z ukłonem.

— Ale proszę panią tylko o 5 minut rozmowy.

Brygida nawet nie odpowiedziała. Trzymała w ręku małą japońską parasolkę, którą oglądała z udanym zainteresowaniem. Uroczo wyglądała w białej, powiewnej sukience, na szyi miała podwójny sznurek pereł.

— Idzie mi tylko o pewną formalność — ciągnął dalej sędzia. — Potrzebna jest nam próba charakteru pisma każdego z gości. Czy zechce pani napisać kilka słów na tej kartce?

Młoda kobieta podeszła do stołu, odłożyła parasolkę i spojrzała sędziemu prosto w oczy.

— Poproszę o pióro.

— Tu leży ołówek — stwierdził sędzia.

— Ach, jaka ja jestem nieuważna! To dlatego, że jestem przyzwyczajona pisać wyłącznie piórem.

Brygida pochyliła się nad stołem, aby coś napisać. W tej chwili otworzyły się drzwi jadalni i weszli Buffalo Bill i Ryszard Thulier. Ryszard pozdrowił krótko sędziego i zbliżył się do młodej kobiety.

— Szukaliśmy pani wszędzie. Czy nie miałaby pani ochoty wyjść z nami? Mamy zamiar przejść się wszyscy razem przez las do młyna.

— Musicie na mnie chwilę zaczekać — odpowiedziała Brygida. — Muszę jeszcze tu coś napisać

Po krótkim wahaniu zapytała:

— Co mam właściwie napisać? Proszę, niech mi pan coś podyktuje, mnie samej nic nie przychodzi do głowy.

— Wystarczy pięć słów — odparł pan Second. — Naprzykład: Niech pan będzie o północy przy skrzyżowaniu dróg — no i naturalnie podpis.

— Niech pan będzie o północy przy skrzyżowaniu dróg — powtórzyła Brygida. — Dziwne zdanie.

Napisała żądane słowa, ale w trakcie podpisywania swego nazwiska złamała ołówek. Wenz zbliżył się, wziął kartkę do ręki i powiedział:

— Ambicja i wspaniałomyślność i — pani usiłuje wydać się gorsza, niż pani jest — fantazja.

Brygida spojrzała na niego:

— Czy pan jest grafologiem?

— Trochę.

Wenz złożył kartkę i podał ją sędziemu.

— Mógłbym jeszcze dodać: duma i żywy temperament.

Pani Geiger straciła panowanie nad sobą:

— Brawo! — zawołał. — A ja wprawdzie nie znam pana charakteru pisma, ale mogę je wytłumaczyć: zarozumiałość, arogancja, bezczelność...

Wenz skłonił się uprzejmie i powiedział spokojnie:

— I w dodatku to jeszcze nie wszystko, łaskawa pani!

Brygida odwróciła się do niego tyłem i powiedziała do obu młodych ludzi:

— Możemy już iść.

— Jeszcze jedno, proszę pani — powiedział sędzia. — Mój współpracownik i ja chcielibyśmy dokładnie zwiedzić ogród, poznać go do samego krańca. Może więc zechce pani wydać służącemu lub ogrodnikowi odpowiednie instrukcje, aby nas oprowadził.

(Dalszy ciąg nastąpi)

SPORT

Sensacyjny pojedynek
Gromala — Antkiewicz

W niedzielę 23 bm o godz. 12 odbędzie się w sali Polonii we Wrzeszczu interesujące spotkanie pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski między „Wisłą" — Kraków i „Milicyjnym" — Gdynia. Pierwszy mecz między wymienionymi drużynami rozegrany przed paru tygodniami w Krakowie zakończył się nieznacznym zwycięstwem bokserów Wybrzeża w stosunku 9:7.

Od tego czasu wiele się zmieniło w szansach obu drużyn. Tak Milicyjny jak i Wisła osiągnęły dużo lepszą formę, a specjalnie krakowianie którzy ubiegłej niedzieli zremisowali z jednym z pretendentów na mistrza, Zjednoczonymi — Bydgoszcz 8:8.

Największą atrakcją niedzielnego meczu będzie rewanżowe spotkanie w piórkowej między Gromalą a Antkiewiczem. Niemniej interesująco zapowiada się walka między pogromcą Rademachera Natkańcem, a „królem nokautów" Iwańskim II.

Bardzo ciężki orzech do zgryzienia będą mieli pięściarze Milicyjnego w ostatnich trzech kategoriach tj. w średniej, półciężkiej i ciężkiej. Matuła będzie groźnym przeciwnikiem dla Szymankiewicza. Bokser Wisły pokonał ubiegłej niedzieli Hinca z Bydgoszczy, podobnie jak i Żbik w kategorii wyższej zdecydowanie wygrał z Pollakiem. I tu dojdzie do rewanżu, gdyż w poprzednim meczu Lick zremisował ze Żbikiem. Wreszcie w ostatniej walce dnia wystąpi bardzo dobry pięściarz krakowski Kolut. Jego przeciwnik ze strony Milicyjnego jest dotychczas nieznany. Najprawdopodobniej wystąpi tu Raczka.

A. Skot.

Wycieczka narciarska

Polskie Tow. Krajoznawcze organizuje w niedzielę dnia 23 lutego 1947 r. wycieczkę narciarską.

Zbiórka o godz 10 rano we Wrzeszczu przy Jaśkowej Dolinie.